

Tomasz Tyszka, Wojciech Bąkowski

Adw. Leon Bąkowski (1915–2004)

Palestra 49/7-8(559-560), 324-326

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Od 1979 roku adwokat Jadwiga Rutkowska weszła w skład Komisji Naczelnej Rady Adwokackiej ds. Doskonalenia Zawodowego i Szkolenia Aplikantów.

W 1984 roku została Dyrektorem Ośrodka Badawczego Adwokatury, którą to funkcję pełniła do 1987 roku. To w dużej mierze dzięki Niej zostało przygotowane i ukazało się w „Palestrze” obszerne opracowanie poświęcone udziałowi adwokatów w walce z hitlerowskim okupantem. To Ona zorganizowała w 1987 roku sesję naukową pt. „Adwokatura Polska w służbie nauki prawa”, angażując wówczas i mnie do przygotowań tego przedsięwzięcia.

Miałem szczęście być wyróżnionym przez Panią Mecenasa Jadwigę Rutkowską życzliwym zainteresowaniem. „Inwestowała” we mnie, gdy wchodziłem do adwokatury, obdarzając wielkim zaufaniem i przekazując prawdę o zdarzeniach i ludziach tamtych lat – hitlerowskiej okupacji i czarnych dni komunizmu.

Zmarła 10 sierpnia 1994 roku po długiej chorobie.

O 10 rocznicy śmierci nie zapomniała najwierniejsza z wiernych pamięci Jadwigi Rutkowskiej, Anna Sułek, w latach osiemdziesiątych działaczka podziemnej „Solidarności” i b. pracownik Ośrodka Badawczego Adwokatury, troskliwa, bezinteresowna opiekunka i powiernica tej niezwyklej postaci adwokatury.

10 sierpnia 2004 roku, kiedy w centrum stolicy płonął jeszcze znicz powstańczy, na mogile adwokat Jadwigi Rutkowskiej na Cmentarzu Powązkowskim, w imieniu Polskiej Adwokatury, złożyliśmy wieniec biało-czerwonych kwiatów z szarfą i zapaliliśmy światła. Światła naszej wdzięcznej pamięci.

Stanisław Mikke

Adw. Leon Bąkowski (1915–2004)

Leon Bąkowski urodził się w Poznaniu, 29 maja 1915 r. Oboje rodzice byli Poznaniakami. Równocześnie z nim na świat przyszedł brat bliźniak – Feliks, obaj zaś dołączyli do najstarszego brata – urodzonego trzy lata wcześniej, Henryka. Okres toczącej się wówczas I Wojny Światowej rodzina wspominała jako okres straszliwej biedy i głodu, jaki dotknął ich mieszkających w Poznaniu, przy ul. Mostowej. Mimo to swoją „poznańskość” podkreślał przez całe życie, czując się w duszy przede wszystkim Poznaniakiem niezależnie od miejsca, w które los go w danym czasie rzucił.

Niemalże od razu, po zakończeniu działań wojennych, w Poznaniu wybuchło Powstanie, w którym czynny udział wziął ojciec Leona – Leonard Bąkowski. Anta-

gonizm pomiędzy mieszkańcami Wielkopolski – Polakami i Niemcami, musiał rzeczywiście być wielki, bowiem nawet 3-letni wówczas Leon zapamiętał zakaz używania języka polskiego w miejscach publicznych, oraz równie surowy zakaz używania języka niemieckiego w patriotycznie nastawionym domu rodzinnym. Następnie Leonard Bąkowski wziął udział w wojnie polsko-bolszewickiej pod komendą pułkownika Władysława Andersa. Po jej zakończeniu w roku 1922 rodzina Bąkowskich przeniosła się do Ostrzeszowa i zamieszkała w przekazanym przez miasto Ostrzeszów domu przy ul. Sportowej.

W ciągu następnych kilkunastu lat, Leon Bąkowski uczęszczał, wraz z bratem Feliksem, do Prywatnego Męskiego Gimnazjum Księży Salezjanów w Ostrzeszowie, które zakończył maturą w 1936 r. Później odbył 2-letnią służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy w 17 Dywizji Piechoty w Gnieźnie, by następnie w 1938 r., znów z ukochanym bratem-bliźniakiem Feliksem, zdać na I rok prawa Uniwersytetu Poznańskiego. Spędzony w Poznaniu I rok studiów prawniczych zawsze wspominał jako „złoty okres” studencki. W tym czasie nie spodziewał się jeszcze, że będzie to pierwszy i ostatni z „normalnych” lat akademickich, spośród w sumie 10 lat upartego dążenia do uzyskania tytułu magistra prawa. Nastąpił wrzesień 1939 r. i oczywiście przerwanie studiów. Nie na długo...

Niewiele jest spośród Kolegów Adwokatów osób, które uzyskały tytuł Adwokata z tak wielką determinacją oraz mimo szeregu przeciwności losu i trudności jakie niesły ze sobą wojna, okupacja, obóz jeniecki, przebywanie na obczyźnie, wreszcie okres stalinizmu w Polsce.

Już od 1940 r. Leon Bąkowski kontynuował studia na Tajnym Uniwersytecie Warszawskim, pod kierunkiem dziekana Wydziału Prawa prof. dr. Józefa Rafacza, który miał do niego wielkie zaufanie, powierzając organizację zajęć w domach prywatnych. Jednocześnie od początku Polski Podziemnej był Jej aktywnym członkiem, składając przysięgę w Związku Walki Zbrojnej już w styczniu 1940 r. W chwili wybuchu Powstania Warszawskiego był słuchaczem IV roku prawa.

W Powstaniu Leon Bąkowski – pseud. „Bąk”, odpowiadał jako zastępca plutonu Zgrupowania „Curt” za odcinek ul. Sosnowej i Domu Kolejowego przy ul. Towarowej. Klęska Powstania doprowadziła go do obozu jenieckiego w Murnau w Bawarii. Tam znów, pomny złożonego sobie jeszcze podczas okupacji przyrzeczenia, że ukończy prawo wbrew wszelkim trudnościom, uczestniczył w konspiracyjnych wykładach Tajnego Uniwersytetu Poznańskiego. 27 kwietnia 1945 r. nastąpiło wyzwolenie przez wojska amerykańskie i automatyczne wcielenie go do IV Batalionu 3 Dywizji Karpackiej Armii Polskiej gen. Władysława Andersa, stacjonującej we Włoszech. Zważywszy na wspomnianą wcześniej służbę jego ojca pod komendą Władysława Andersa, historia zatoczyła koło.

Czas pobytu we Włoszech Leon Bąkowski wykorzystał na zdobycie Lauru Prawa na Uniwersytecie w Rzymie. Dyplom ten nie został uznany w nowej Polsce, do której wrócił w 1946 r. z „piętnem” andersowca. Ostatecznie studia prawnicze zakończył w 1948 r. dyplomem Uniwersytetu i Politechniki we Wrocławiu.

Aplikację adwokacką rozpoczął, mimo stwarzanych mu przez władzę ludową trudności w 1952 r. i ostatecznie 5 stycznia 1955 r. złożył ślubowanie adwokackie przed Radą Adwokacką w Warszawie. Następnie rozpoczął praktykę adwokacką w Zespole Adwokackim nr 1 w Płocku, gdzie osiadł na stałe po poślubieniu podkomendnej z Powstania – Anny Kozielskiej.

Płocczanom Leon Bąkowski znany był jako ich Mecenasa, który bezkompromisową postawą przyczyniał się do obrony praw obywatelskich przed wszechwładzą systemu komunistycznego. Wszystkim Kolegom Adwokatów dał się zapoznać jako człowiek niezwykle otwarty i serdeczny, niosący w razie potrzeby pomoc innym. Poza tym życie w Płocku to nie tylko praca adwokacka, ale i szeroka działalność społeczna w niezależnych organizacjach: Płockim Towarzystwie Naukowym, Płockim Towarzystwie Wioślarskim, i kilku innych. Ostoją dla Niego była również zawsze jego najbliższa rodzina w Płocku, Warszawie, Kaliszu i na Śląsku. Mawiał o sobie „Warszawski Poznaniak”, co oznaczało stołeczną fantazję i skrupulatność Wielkopolanina.

W obecnych burzliwych czasach, gdy aktualne pozostaje pytanie o przyszły kształt ustrojowy Adwokatury, Adwokat Leon Bąkowski pozostaje przykładem rzeczywistego zaangażowania się w „nasze” sprawy samorządu adwokackiego. Działo się to nie tylko na gruncie rodzimym w Płocku, przez współpracę z wieloletnim Kierownikiem Zespołu Adwokackiego nr 1 w Płocku dr. Kazimierzem Askanasem, ale również na forum krajowym. Adwokat Leon Bąkowski działał aktywnie w Zrzeszeniu Prawników Polskich, za co w 1984 r. został odznaczony legitymacją zasłużonego działacza ZPP.

Przedstawiony powyżej rys historyczny z życia Mecenasów Leona Bąkowskiego jest pokrzepieniem dla obecnych pokoleń Aplikantów Adwokackich i Adwokatów. Jednocześnie jest dowodem na to, że jednoznaczna postawa i konsekwencja w dążeniu do postawionego sobie celu przynoszą efekty, że wprawdzie „*per aspera*” lecz „*ad astra*”.

Ś.P. Adwokat Leon Bąkowski zmarł 8 marca 2004 r. Został pochowany w grobie rodzinnym na Cmentarzu przy ul. Kobylińskiego w Płocku.

Tomasz Tyszka, Wojciech Bąkowski